

SALTOS

Po „męczącej” drodze (tyle kilometrów!), zakupieniu stosownych skarpet, przebraniu się w zwiewne sportowe kreacje i rozgrzewce nareszcie można było oddać się skakaniu. W górę, bok, przód, tył. Zabawa świetna, do utraty tchu, a nawet orientacji w przestrzeni!